

Sygn. akt II AKa 362/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Dorota Wróblewska (spr.)

Sędziowie: SA Marcin Kokoszcyński

SA Anna Makowska - Lange

Protokolant: stażysta Urszula Drozdowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w G. T. T.

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2022 r.

sprawy wnioskodawcy

F. K.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za zatrzymanie

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika uczestnika postępowania Skarbu Państwa – Komendanta Miejskiego Policji w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 20 września 2021 r., sygn. akt **II Ko 16/20**

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że obniża zasądzoną na rzecz F. K. kwotę tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów ustanowienia w sprawie pełnomocnika z wyboru do kwoty 1440 (tysiąc czterysta czterdzieści) złotych;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz F. K. kwotę 615 (sześćset piętnaście) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów reprezentacji przez pełnomocnika z wyboru przed Sądem odwoławczym;

IV. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 362/21

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 20 września 2021 roku, sygn. akt II Ko 16/20

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego

oskarżyciel prywatny

obrońcy

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść wnioskodawcy

w części

w całości

#

co do winy

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów	
---	---------------	--

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

1 Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
	1. 1				
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiąże o powodach uznania dowodu

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

1STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzuty	
	<p>1) Obrazy przepisów prawa materialnego, tj.:</p> <p>a) art. 552 § 4 k.p.k. poprzez uznanie, że w przedmiotowej sprawie doszło do niewątpliwie niesłusznego zatrzymania wnioskodawcy, rozumianego jako kwalifikowana forma niesłusznego zatrzymania, podczas gdy ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego wynika, iż zatrzymanie było słuszne i konieczne chociażby z tego powodu, że wnioskodawca w chwili próby legitymowania podjął próbę ucieczki, co rodziło obawy o chęci ukrycia się;</p> <p>b) art. 552 § 4 k.p.k. poprzez uznanie, że w przedmiotowej sprawie wnioskodawca na skutek zatrzymania przez Policję doznał krzywdy uzasadniającej zasądzenie od Skarbu Państwa na jego</p>	<p>1) –niezasadny w ppkt a) do d), a częściowo zasadny w ppkt e)</p> <p>2) niezasadny</p> <p>3) niezasadny</p> <p>4) niezasadny</p>

rzecz zadośćuczynienia, podczas gdy ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego wynika, że wnioskodawca nie doznał żadnej krzywdy tak w wymiarze materialnym, jak i psychicznym;

c) art. 552 § 4 k.p.k. poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia w kwocie 5000 zł oraz odszkodowania w kwocie 1000 zł bez uwzględnienia faktu przyczynienia się przez wnioskodawcę do doznania krzywdy,

w przypadku uznania, że do wyrządzenia tej krzywdy w ogóle doszło w przypadku gdyby wnioskodawca nie podjął ucieczki w trakcie próby legitymowania i wyjaśnił powód przebywania o tak późnej porze w okolicach podpaleń;

d) art. 552 § 4 k.p.k. poprzez uznanie, że zatrzymanie wnioskodawcy nieprzekraczające dopuszczalnego prawem okresu, tj. 48 godzin miało charakter niewątpliwie niesłusznego zatrzymania rozumianego jako kwalifikowana forma niesłusznego zatrzymania, podczas gdy ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego wynika, iż zatrzymanie wnioskodawcy miało swoje podstawy i oparcie o stan faktyczny w chwili zatrzymania;

e) § 11 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez przyznanie kwoty 3000 zł za prowadzenie sprawy, podczas gdy w treści ww. przepisu stawki minimalne za prowadzenie spraw o odszkodowanie za niesłusne skazanie lub ukaranie, aresztowanie

lub zatrzymanie, w tym spraw wynikających z przepisów o uznanie za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wynoszą 240 zł;

2) obrazy przepisów postępowania, mającej istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przy ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym zeznań wnioskodawcy złożonych w toku rozprawy głównej, dokonanej z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w sytuacji gdy zeznania te są sprzeczne z zeznaniami złożonymi przez funkcjonariuszy Policji, którzy dokonali zatrzymania wnioskodawcy, tak w zakresie podjęcia próby ucieczki jaki i w zakresie tłumaczenia wnioskodawcy odnośnie powodów przebywania w miejscu ujawnienia podpaleń;

b) Art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie

wszystkich istotnych okoliczności sprawy, polegające na bezkrytycznym daniu wiary w całości zeznaniom wnioskodawcy, bez przeprowadzenia jakichkolwiek innych dowodów pozwalających na zweryfikowanie prawdziwości tych faktów;

3) błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mającego wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegającego na dowolnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że w

	<p>okolicznościach niniejszej sprawy doszło do niewątpliwie niesłusznego zatrzymania wnioskodawcy, rozumianego jako kwalifikowana postać niesłusznego zatrzymania, bez wystarczających ku temu podstaw;</p> <p>4) błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mającego wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegającego na dowolnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że w okolicznościach niniejszej sprawy wnioskodawca doznał w ogóle krzywdy na skutek zatrzymania przez Policję, poprzez uwzględnienie wyłącznie wersji zdarzeń przedstawionych przez wnioskodawcę z pominięciem innych dowodów wskazujących na brak podstaw do uznania, że doznał on jakiegokolwiek krzywdy w związku z zatrzymaniem.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutów za zasadne, częściowo zasadne albo niezasadne</p>		
<p>Zarzuty przedstawione w punktach 1) ppkt a) do d), 2), 3) i 4) nie zasługiwały na uwzględnienie. Częściowo zasadny okazał się jedynie zarzut dotyczący nieprawidłowego ustalenia przez Sąd I instancji możliwej do zasądzenia wysokości kwoty poniesionych przez wnioskodawcę kosztów zastępstwa prawnego przez pełnomocnika przed Sądem I instancji.</p> <p><u>Zarzuty w części, w której okazały się niezasadne.</u></p> <p>Na wstępie trzeba przypomnieć, że: „Obraza prawa materialnego</p>		

może polegać na błędnej wykładni prawa (wówczas następstwem jest błędne stosowanie prawa) albo na błędnym zastosowaniu prawa przy niekwestionowanej jego wykładni. Obraza prawa materialnego odnosząca się do jego wykładni jest związana z błędną interpretacją przepisu wynikającą z niezastosowania lub nieprawidłowego zastosowania reguł wykładni prawa, tj. wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej. Reguły wykładni są wykorzystywane przez organ stosujący prawo w ramach wykładni operatywnej.

Obraza prawa polegająca na błędnym zastosowaniu lub niezastosowaniu przepisów prawa materialnego ma miejsce wówczas, gdy są to przepisy o charakterze stanowczym, tzn. nakazujące stosowanie prawa materialnego lub zakazujące jego stosowania (Świecki Dariusz (red.) Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany; LEX/el.2022).

Ponadto: „Obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę (...)

(wyrok SN z 23.07.1074r. V KR 212/74, OSNKW 1974/12/233); "Obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu".

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2.12.2008r., III KK 230/08, LEX nr 491425); „Obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu, lub niezastosowaniu, w orzeczeniu, które jest oparte na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można zaś mówić o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ocen i ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę, bądź też jest wynikiem obrazy przepisów prawa procesowego.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15.02.2007r., IV KK 234/06, OSNwSK 2007/1/438).

W końcu najistotniejsza uwaga, przepis art. 552 § 4 k.p.k. nie jest przepisem prawa materialnego, a jest to przepis procesowy. Wobec tego jego naruszenie nie mogłoby prowadzić do obrazy prawa materialnego, jak to zarzucono w apelacji, ale do ewentualnej obrazy prawa procesowego.

Wobec tego stwierdzić trzeba, że w przedmiotowej sprawie nie mogło dojść do obrazy prawa materialnego w sposób wskazany w zarzucie pierwszym, ppkt a) do d). Analiza tych zarzutów przemawia natomiast za tym, że intencją pełnomocnika Skarbu Państwa – Komendanta (...) Policji w S. było postawienie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, mającego wpływ na treść zaskarżonego wyroku, który sprowadzał się do przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że w przedmiotowej sprawie doszło do niewątpliwie niesłusznego zatrzymania, gdy zatrzymanie w ocenie pełnomocnika było słuszne i konieczne (zarzut wyrażony następnie w pkt 3) apelacji); uznania, że wnioskodawca

na skutek zatrzymania doznał krzywdy uzasadniającej zasądzenie zadośćuczynienia (zarzut wyrażony następnie w pkt 4) apelacji); uznania, że zatrzymanie wnioskodawcy na nieprzekraczający, dopuszczalny prawem, okres 48 godzin miało charakter niewątpliwie niesłusznego zatrzymania; w końcu poprzez brak ustalenia, przy zasądzeniu kwoty zadośćuczynienia, że wnioskodawca przyczynił się do doznanej krzywdy, gdyby w ogóle do niej doszło, poprzez ucieczkę w trakcie próby legitymowania i brak wyjaśnienia powodu przebywania o tak późnej porze w okolicach podpaleń.

Dalsza analiza apelacji prowadzi do wniosku, że błędne ustalenia faktyczne, były w istotnej części, w ocenie pełnomocnika, efektem obrazy przepisów postępowania, a więc art. 7 i 366 § 1 k.p.k.

Wobec tego, że te ostatnie wskazane w apelacji uchybienia miałyby charakter pierwotny wobec kolejnych, za celowe uznano odniesienie się do nich w pierwszej kolejności.

Za zupełnie chybione uznano przedstawienie w apelacji zarzutu obrazy art. 366 § 1 k.p.k., gdy pełnomocnik w żaden sposób nie wykazał, by Przewodniczący w Sądzie I instancji nie kierował rozprawą i nie czuwał nad jej prawidłowym przebiegiem, bacząc, by zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy. Analiza protokołów rozprawy świadczy o wypełnieniu przez Przewodniczącego powyższych obowiązków, zwłaszcza gdy apelujący nie wskazał, by pominął on określone dowody, nie starał się wyjaśnić wszystkich

istotnych okoliczności sprawy. Kwestia bezkrytycznego dania wiary wnioskodawcy, może być oceniana wyłącznie na płaszczyźnie naruszenia art. 7 k.p.k., skoro dotyczy bezpośrednio oceny dowodu. Nie wiadomo, co miał na myśli apelujący, gdy stwierdził, że Sąd nie przeprowadził jakichkolwiek innych dowodów (poza zeznaniami wnioskodawcy), pozwalających na zweryfikowanie prawdziwości faktów, skoro to twierdzenie było po prostu nieprawdziwe w świetle przebiegu rozprawy, jak i treści sporządzonego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z których wynika, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji zostało oparte na szeregu dowodach, w tym zeznaniach funkcjonariuszy Policji, notatkach funkcjonariuszy Policji, dokumentacji zatrzymania (k.1-3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

W przypadku zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) m.in. wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.).

Istotne jest przy tym, by ocena dowodów uwzględniała zasady logiki, wiedzy

i doświadczenia życiowego.

W niniejszej sprawie, wobec spełnienia powyższych warunków, przekonanie Sądu I instancji o wiarygodności i niewiarygodności zgromadzonych dowodów, korzysta z ochrony wyrażonej przez ustawodawcę w art. 7 k.p.k.

Pełnomocnik nie wykazał skutecznie, by ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy była dowolna. W szczególności nie zasługuje na akceptację jego stanowisko, że Sąd ten w sposób bezkrytyczny dał wiarę w całości zeznaniom wnioskodawcy, skoro jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji podszedł z ostrożnością do złożonych przez F. K. zeznań, o czym świadczy przede wszystkim to, że dał im wiarę w części, w której znajdowały potwierdzenie w pozostałych dowodach, oraz gdy pozostawały w zgodzie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczeniem życiowym, a nie dał im wiary gdy tych warunków nie spełniały (k. 4, 5, 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd Okręgowy nie dostrzegł przy tym istotnej sprzeczności pomiędzy zeznaniami F. K., a zeznaniami zatrzymujących go funkcjonariuszy. Przeciwnie zwrócił uwagę na to, że zarówno na podstawie zeznań wnioskodawcy, jak i funkcjonariuszy Policji, można było stwierdzić, że gdy policjanci go zauważyli stał za rogiem budynku, a więc nie kwestionował tego, że zachowanie to można było ocenić jako ukrywanie, co więcej przyjął, że na widok Policji wnioskodawca i jego kolega schowali się za rogiem budynku, a nadto, gdy funkcjonariusze podjęli próbę wylegitymowania

wnioskodawcy, wraz z kolegą zaczął się oddalać, co można było odczytać jako próbę ucieczki. Bez znaczenia pozostawało przy tym, że Sąd ustalił, iż zachowanie to, nie polegało na biegu wnioskodawcy, skoro tak, czy inaczej mogło zostać odebrane jako ucieczka. Zupełnie nie wiadomo na czym miałyby polegać różnice w zeznaniach F. K. i funkcjonariuszy Policji dotyczące tłumaczenia wnioskodawcy odnośnie powodów przebywania

w miejscu ujawnienia podpaień, skoro pełnomocnik nie tylko ich nie przytoczył, ale i nie wykazał, by mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Nie należy do zadań Sądu odwoławczego wyręczanie stron i poszukiwanie tych różnic, a także ich znaczenia. Wobec tego, podniesione przez apelującego zarzuty obrazy przepisów postępowania uznano za niezasadne.

W konsekwencji nie stwierdzono, by Sąd Okręgowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd miał na uwadze postawę pokrzywdzonego, która doprowadziła do jego zatrzymania, a więc to, że chował się za rogiem budynku, oddalał się z tego miejsca przed zatrzymaniem, a więc to, iż zachowywał się podejrzanie, nie był trzeźwy, co w kontekście kilku podpaień

w okolicy mogło powodować u funkcjonariuszy Policji w chwili zatrzymania uzasadnione przypuszczenie, że dopuścił się przestępstwa. Sąd I instancji nie kwestionował też tego, że zatrzymanie F. K. skoro trwało 31 godzin, to nie przekroczyło 48 godzin. Rzecz jednak w tym, a czego nie zauważył apelujący, że Sąd Okręgowy dokonał oceny zatrzymania F. K. nie

tylko z perspektywy okoliczności, które miały miejsce w momencie zatrzymania, ale też pozostałych i to z perspektywy czasu orzekania w sprawie, a nie zatrzymania. Można odnieść wrażenie, że apelujący broniąc zasadności zatrzymania wnioskodawcy, nie dostrzega, że odpowiedzialność Skarbu Państwa nie opiera się na zasadzie winy, a ryzyka i o jego zasadności nie świadczy wyłącznie to, czy w momencie, gdy było dokonywane mogło być uznane za uzasadnione.

Przypomnieć trzeba, że: „Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania opiera się na zasadzie ryzyka. W ocenie Sądu Apelacyjnego niewątpliwie niesłuszne, w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., jest takie zatrzymanie, które było stosowane z obrazą przepisów dotyczących zatrzymania oraz w sytuacji, gdy zatrzymanie powoduje dolegliwość, których dana osoba nie powinna doznać, w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie.” (wyrok SA w Łodzi z 3.12.2020r., II AKa 226/20, OSAŁ 2021/11/160), „Przy ocenie kwestii niewątpliwie niesłusznego zatrzymania

w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. sąd powinien mieć na uwadze, czy zastosowanie tego środka przymusu procesowego nastąpiło z obrazą przepisów rozdziału 27 Kodeksu postępowania karnego, a tym samym, czy spowodował on dolegliwość, jakiej osoba zatrzymana nie powinna była doznać, analizując to zagadnienie w aspekcie całokształtu okoliczności zaistniałych w sprawie, w której doszło do zatrzymania, a znanych w dacie orzekania w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia, w tym także

z uwzględnieniem prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w której nastąpiło zatrzymanie, jeżeli już zapadło, ale roczny termin przedawnienia roszczeń z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania biegnie zawsze od daty zwolnienia zatrzymanego.” (uchwała SN z 23.05.2006r., I KZP 5/06, OSNKW 2006/6/55).

Przypomnieć też trzeba, że „materialną przesłanką zatrzymania jest uzasadnione przypuszczenie, że osoba podejrzana popełniła przestępstwo (...) Przypuszczenie dotyczy nie tylko faktu popełnienia przestępstwa, ale także osoby sprawcy (L.K. Paprzycki [w:] Kodeks..., t. 1, red. L.K. Paprzycki, 2013, s. 771). Wystarczająca jest informacja o możliwości popełnienia przestępstwa przez daną osobę; nie muszą istnieć pewne i sprawdzone dane o sprawcy przestępstwa. Przypuszczenie to jednak nie może być dowolne, ale musi być uzasadnione konkretnymi okolicznościami. Wprawdzie przepis nie wymaga istnienia dużego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa przez osobę zatrzymaną, lecz w doktrynie zasadnie zaleca się, by Policja dysponowała dowodami, które z dużym prawdopodobieństwem, choć niekoniecznie granicznym z pewnością, wskazują na fakt popełnienia przestępstwa i na tę, a nie inną osobę jako jego sprawcę (E. Baran, K. Baran, Instytucja..., s. 51; L.K. Paprzycki, Sądowa kontrola zatrzymania, NP 1989/9, s. 38; P. Hofmański, Zatrzymanie..., 1999, s. 300; W. Grzeszczyk, Przesłanki zatrzymania..., s. 135). Jest to uzasadnione drastycznością tego środka oraz tym, że jego

zastosowanie jest odstępstwem od konstytucyjnego prawa do wolności. W zasadzie uzasadnienie to powinno być poparte konkretnymi dowodami, chociaż mogą też stanowić je własne spostrzeżenia policjanta lub informacje uzyskane od świadków zdarzenia albo pochodzące z innych źródeł, np. ujawnienie posiadania przed daną osobą dokumentów na inne nazwisko, która nie potrafi w sposób logiczny uzasadnić ich posiadania (M. Goettel, Podręcznik..., s. 18–19). Może to mieć miejsce przede wszystkim wówczas, gdy pierwszą czynnością w sprawie jest zatrzymanie osoby podejrzanej (P. Hofmański, Zatrzymanie..., 1999, s. 300). Zatrzymanie jest dopuszczalne przy ujęciu na gorącym uczynku lub w wyniku bezpośredniego pościgu za sprawcą (T. Grzegorzczak, Kodeks..., t. 1, 2014, s. 865). Słusznie zwraca się uwagę w orzecznictwie, że: „Podstawy zatrzymania muszą istnieć obiektywnie, a nie jedynie w odczuciu organu dokonującego lub zarządzającego zatrzymanie. Nie istnieją one zatem nie tylko wtedy, gdy organ ścigania z pełną świadomością dokona lub zarządzi zatrzymanie mimo braku ku temu podstaw, ale i wówczas, gdy mylnie przyjmuje ich istnienie, a nieprawidłowość tę ustalono w wyniku dalszych, późniejszych czynności. Nie ma to nic wspólnego z winą organu procesowego” (wyrok SA w Szczecinie z 26.03.2009 r., II AKa 1/09, LEX nr 508307).” (Stefański Ryszard A. (red.), Zabłocki Stanisław (red.) Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 244. WKP 2019, LEX).

W przedmiotowej sprawie dokonujący zatrzymania funkcjonariusze Policji mylnie

przyjęli istnienie podstaw do zatrzymania F. K., co można było jednoznacznie stwierdzić na etapie orzekania w przedmiotowej sprawie. Przede wszystkim uznali, w sposób uprawniony na etapie zatrzymania, że skoro wnioskodawca znajduje się w pobliżu miejsc, gdzie doszło do podpałów, zachowuje się podejrzanie, oddala się od nich, gdy zamierzali go wylegitymować, to zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że popełnił przestępstwo. Mogli też uznać w czasie wykonania tej czynności, że zachodziły podstawy do zatrzymania wynikające stąd, że zachowanie wnioskodawcy odebrali jako ucieczkę. Rzecz jednak w tym, że jak wykazały dalsze czynności w sprawie, ich przypuszczenia okazały się zupełnie chybione. W czasie, gdy doszło do zatrzymania nie można więc było stwierdzić jego nielegalności, jednak z perspektywy późniejszych okoliczności, a więc braku jakiegokolwiek związku zatrzymanego z przestępstwem, należało je uznać za bezzasadne, a zatem również niewątpliwie niesłuszne. Jak wykazały dalsze czynności postępowania, obecność wnioskodawcy, w miejscu gdzie został zatrzymany, była zupełnie przypadkowa, po prostu wracał z kolegą ze spotkania towarzyskiego, które trwało do godzin porannych, był uczniem liceum, nie stwarzał dotąd problemów wychowawczych, miał stałe miejsce zamieszkania, co było już wiadome w momencie zatrzymania, nie znaleziono podstaw do przedstawienia mu zarzutów. Te okoliczności spowodowały, że zatrzymanie ocenić należało jak bezzasadne, a zatem oczywiście niesłuszne.

Dodatkowo istotne znaczenie ma to, że od pewnego momentu, zatrzymanie to należało ocenić jednoznacznie jako nielegalne, a to mając na uwadze treść art. 248 § 1 k.p.k. „Zatrzymanego należy natychmiast zwolnić, gdy ustanie przyczyna zatrzymania (...)”. Jak wynika z dowodów zabezpieczonych w sprawie, już po godzinie 17 w dniu zatrzymania wnioskodawcy, wytypowano

i zatrzymano prawdopodobnego sprawcę podpaień, którego wizerunek został zarejestrowany na materiałach z monitoringu, a więc S. Z. (k.164, 165,136-140). Co równie ważne wnioskodawca nie odpowiadał temu wizerunkowi. Typowano natomiast jako sprawcę, kierując się tym wizerunkiem, jeszcze innego mężczyznę (k. 136-140).

W tej sytuacji, już wówczas, a więc przede wszystkim po zatrzymaniu S. Z., zatrzymany F. K. powinien był zostać zwolniony. Tak się jednak nie stało, skoro był pozbawiony wolności do dnia następnego, a więc 18 maja 2020 roku do godziny 13:05. Nie było najmniejszych przeszkód, by F. K. niezwłocznie zwolnić, gdy został zatrzymany mężczyzna, widoczny na monitoringu, który posiadał kurtkę posiadającą cechy widoczne na nagraniu, która miała widoczne zabrudzenia i uszkodzenia (wypalony materiał), a następnie przesłuchać w charakterze świadka w późniejszym terminie. Również z tej perspektywy zatrzymanie wnioskodawcy ocenić należało jako niewątpliwie niesłuszne. W tym zakresie Sąd odwoławczy w pełni podzielił stanowisko wyrażone przez prokuratora w odpowiedzi na apelację (k. 267-268).

Wobec tego, nie przekonały Sądu argumenty apelującego, że zatrzymane było słuszne i konieczne, tylko z tego powodu, że w szczególności wnioskodawca w chwili próby legitymowania podjął ucieczkę, zachowywał się podejrzanie, przebywał w okolicach podpaleń, był nietrzeźwy, zatrzymanie nie przekroczyło 48 godzin, a jako trafne uznano ustalenie Sądu I instancji, że zatrzymanie to było niewątpliwie niesłuszne, a zatem zasadnie przyjęto, że stanowiło ono podstawę do dochodzenia zadośćuczynienia i odszkodowania przez wnioskodawcę. Na marginesie zauważyć tylko trzeba, że zgromadzone w sprawie dowody, prawidłowo ocenione przez Sąd Okręgowy, nie dawały podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca w chwili zatrzymania miał na rękach ślady ciemnej substancji, posiadał przy sobie zapalniczkę (k. 35-40, 52-53, 56-60, 65-68), a bez znaczenia w niniejszej sprawie pozostawało, czy faktyczny sprawca podpaleń był osobą znaną wnioskodawcy, gdy z pewnością nie była to okoliczność znana organom ścigania do czasu przesłuchania F. K. w końcowej fazie zatrzymania. Nie zmienia tej oceny to, że czynności z zatrzymanym były przeprowadzane bez zbędnej zwłoki, zwłaszcza gdy po zatrzymaniu osoby podejrzewanej o podpalenia, której wizerunek został utrwalony na monitoringu, w ogóle nie było podstaw do jego dalszego pozbawienia wolności w ramach zatrzymania.

Zupełnie polemiczne i dowolne okazały się argumenty, które miały przekonać Sąd odwoławczy, że Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy

ustalił, iż wnioskodawca w czasie zatrzymania nie został prawidłowo poinformowany, że stawił się adwokat, któremu pełnomocnictwa udzieliła jego matka. W tym zakresie apelujący nie wykazał wadliwości oceny dowodów, której dokonał Sąd I instancji, a jedynie przedstawił własną. Taki zabieg nie mógł skutecznie podważyć rozważań zaprezentowanych przez Sąd Okręgowy, które były wynikiem oceny dowodów zgodnej ze standardami określonymi w art. 7 k.p.k., a zatem i dokonane w oparciu o nie ustalenia faktyczne uznano za prawidłowe.

Podobnie jako niezasadne uznano stanowisko apelującego i przedstawione w tym zakresie zarzuty, że wnioskodawca nie doznał krzywdy z tytułu zatrzymania. Po pierwsze zatrzymanie to zostało uznane za niewątpliwie niesłuszne, a jednocześnie w sposób oczywisty wiązało się z pozbawieniem wolności wnioskodawcy, która to dolegliwość nie powinna stać się jego udziałem. Już z samego faktu pozbawienia wolności wynikała krzywda F. K..

Przypomnieć trzeba, że: „Nawet krótkotrwałe bezprawne pozbawienie wolności człowieka wyrządza mu znaczną krzywdę. To, że z oczywistych względów różnorodne dolegliwości związane z pozbawieniem człowieka wolności zazwyczaj rosną wraz z wydłużaniem się jego czasu (ze względu na skutki osobiste, rodzinne, społeczne), nie może przesłaniać okoliczności, że - zwłaszcza przypadku osób, które spotykają się z taką sytuacją po raz pierwszy - największy stres i naturalny lęk, czasem szok wywołują pierwsze godziny i dni więziennej izolacji, co winno

znaleźć stosowne odzwierciedlenie w wysokości zasądzonego zadośćuczynienia.” (wyrok SA w Szczecinie z 30.05.2019r., II AKa 48/19, LEX nr 2722087). Stanowisko to w pełni podziela Sąd odwoławczy.

Wobec tego, zasadnie Sąd I instancji przyjął, że wnioskodawca doznał krzywdy na skutek zatrzymania, a na jej rozmiar wpływ miało to, że spotkał się z taką sytuacją po raz pierwszy w życiu, jako bardzo młody, (...) człowiek, który nie stwarzał dotychczas problemów wychowawczych, nie mógł skorzystać

z rozmowy z adwokatem, gdy ten po udzieleniu mu pełnomocnictwa przez B. J. stawiał się w miejscu odosobnienia, pozbawienie wolności trwało 31 godzin, a w jego czasie wnioskodawca miał problemy urologiczne, co powodowało, że w sposób bardziej dotkliwy niż w pełni zdrowy człowiek znosił przymusową izolację, jednocześnie był zmuszony, aby po rozebraniu się, przebrać się w inną, niekompletną odzież, a wbrew przekonaniu apelującego, brak było podstaw do przyjęcia, że jego ubrania były brudne (k.56-57, 119); po zwolnieniu wnioskodawca przez pewien czas przeżywał to zdarzenie, miał lęki, płakał, bał się Policji, choć zatrzymanie nie pozostawiło trwałych śladów w jego psychice i nie ma wpływu na jego dalsze funkcjonowanie. Co do zabrudzeń odzieży zauważyć trzeba, że wbrew twierdzeniom świadka K. Z., takich zabrudzeń nie stwierdzono w protokole oględzin F. K., a to oznaczało, że przesłuchiwana po dłuższym czasie od zdarzenia świadek mogła pomylić się co do tej okoliczności, błędnie ją odtwarzając.

Wobec tych prawidłowo ustalonych okoliczności, nie można przyjąć, jak twierdzi apelujący, że kwota zasądzzonego zadośćuczynienia w wysokości 5000 złotych mogła być uznana za niewspółmierną. Przeciwnie, kwota ta jawi się jako odpowiednia do rozmiaru doznanej przez F. K. krzywdy i nie zmienia tej oceny to, że czynności w czasie zatrzymania były prowadzone sprawnie, zostały odłożone w czasie z uwagi na nietrzeźwość zatrzymanego, zatrzymany był traktowany w sposób humanitarny, nie składał zażalenia na zatrzymanie, sam przyczynił się do zatrzymania zachowując się podejrzanie, chował się za rogiem budynku, oddalał się gdy funkcjonariusze Policji chcieli go wylegitymować. Podkreślić należy, że na wymiar tak zasądzonej kwoty zadośćuczynienia nie miały wpływu twierdzenia wnioskodawcy o jego pobiciu

w czasie zatrzymania i oględzinach jego ciała, których miała dokonać funkcjonariuszka Policji. Tym twierdzeniom Sąd Okręgowy nie dał wiary, mając na uwadze pozostałe dowody zgromadzone w sprawie (k. 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a zatem ich przywoływanie przez apelującego było chybione. Sąd I instancji nie przyjął także, by zatrzymanie wiązało się z trwałym uszczerbkiem na zdrowiu wnioskodawcy.

Przypomnieć trzeba, że przepisami stwarzającymi materialnoprawną podstawę dochodzenia zadośćuczynienia są przepisy art. 445 § 1 i 2 k.c., a także art. 552 k.p.k. Żaden z nich nie określa wysokości tego roszczenia, pozostawiając swobodnemu uznaniu

sędziowskiemu „przyznanie odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia” (art. 445 § 1 k.c.). Zarzut kwestionujący wysokość zasądzonego zadośćuczynienia mógłby okazać się skuteczny, gdyby skarżący wykazał naruszenie zasad jego ustalania, a przy tym wysokość zasądzonego zadośćuczynienia jawiłaby się jako nieadekwatna. Zasądzona na rzecz wnioskodawcy kwota 5 000 zł zadośćuczynienia, w realiach przedmiotowej sprawy, jak też obiektywnie, nie może być traktowana jako nieadekwatna, zbyt wygórowana. Brak jest więc podstaw do wkraczania w sferę swobodnego uznania sędziowskiego, przy stwierdzeniu braku naruszeń zasad określania „odpowiedniości” zadośćuczynienia. Wysokość zasądzonej na rzecz wnioskodawcy kwoty bez wątpienia uwzględnia prawidłowo ustalone co do zasady okoliczności sprawy, z jednej strony krzywdę wyrządzoną wnioskodawcy w związku z zatrzymaniem, a z drugiej aktualne warunki i przeciętny poziom stopy życiowej społeczeństwa, nie stanowiąc źródła bezpodstawnego wzbogacenia się wnioskodawcy. Pełnomocnik nie przytoczył argumentów, które mogłyby świadczyć o tym, że wysokość przyznanej kwoty zadośćuczynienia została ustalona w sposób wadliwy.

Resumując, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności wiążących się z zatrzymaniem F. K., należy uznać, że uzasadniają one przyznanie mu zadośćuczynienia w łącznej kwocie 5 000 zł, a apelujący nie przedstawił argumentów przekonujących za koniecznością jej obniżenia.

Jako nietrafny oceniono zarzut pełnomocnika, dotyczący braku podstaw do stwierdzenia, że po stronie wnioskodawcy zaistniała szkoda związana z jego niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem.

Przede wszystkim apelujący wyrażając stanowisko, że koszty ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu karnym, w myśl obowiązujących przepisów nie stanowią szkody majątkowej, nie uargumentował go należycie, w szczególności nie wskazał, jakie przepisy nakazują uznać, że w niniejszej sprawie poniesione przez wnioskodawcę koszty pełnomocnika z wyboru (reprezentującego go głównie na etapie: po jego zatrzymaniu do czasu zakończenia przesłuchania w charakterze świadka i zwolnienia) nie stanowiły szkody wynikającej z jego zatrzymania. Można domyślać się, że wyrażony pogląd nawiązywał do orzecznictwa zgodnie z którym „Koszty obrony poniesione przez wnioskodawcę pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z postępowaniem karnym,

w którym obrońca został ustanowiony, a nie wynikają z wykonywania wobec osoby podejrzanej tymczasowego aresztowania i jako takie nie mogą być skutecznie dochodzone w trybie art. 552 k.p.k.” (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 5.07.2018r., II AKa 204/18, LEX nr 2532127); „Postępowanie uregulowane w rozdziale 58 k.p.k. nie może służyć dochodzeniu kosztów wynagrodzenia adwokackiego, gdyż stanowi ono składnik kosztów procesu karnego, o których rozstrzyga się w orzeczeniu kończącym postępowanie lub w

orzeczeniu uzupełniającym - w trybie art. 626 § 1 lub 2 k.p.k.” (wyrok SA w Warszawie z 10 lipca 2015 roku, II AKa 164/15, LEX nr 1785793). Wobec tego zauważyć trzeba, że w niniejszej sprawie, nie można było stwierdzić, by wynagrodzenie adwokata powołanego przez matkę zatrzymanego faktycznie stało się składnikiem kosztów procesu karnego, co do którego możliwe byłoby wydanie rozstrzygnięcia w orzeczeniu kończącym postępowanie, a to z uwagi na fakt, że wobec zatrzymanego nie prowadzono postępowania karnego, które mogłoby zostać zakończone orzeczeniem kończącym je. Został on, jeszcze w czasie zatrzymania, wyłącznie przesłuchany w charakterze świadka. W związku z tym, koszty pełnomocnika ustanowionego przez matkę zatrzymanego F. K. wynikały wyłącznie z wykonywania wobec niego zatrzymania, które należało ocenić jako niewątpliwie niesłuszne. Wobec tego, skoro matka zaniepokojona zatrzymaniem syna, gdy nie mogła uzyskać żadnych informacji o jego powodach i okolicznościach, ustanowiła adwokata, który mógłby je uzyskać, a jednocześnie reprezentować jej syna, a ten następnie koszty te matce zwrócił, jak wynika z oświadczenia złożonego przez jego pełnomocnika w toku postępowania odwoławczego (k.292) i brak podstaw do kwestionowania jego wiarygodności, skoro pochodzi od osoby pełniącej zawód zaufania publicznego, to poniesiony z tego tytułu koszt 1000 złotych należało traktować jako szkodę materialną po jego stronie, która wyniknęła wyłącznie z jego niewątpliwie niesłusznego zatrzymania. Gdyby

nie to zatrzymanie, nie byłoby żadnych powodów do poniesienia kosztów reprezentacji zatrzymanego przez pełnomocnika z wyboru. Nie ma przy tym racji apelujący, gdy wskazuje, że wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów na poniesienie kosztów

z omawianego tytułu, skoro takim dowodem były zeznania jego matki, a także paragon przedłożony przez adwokata, niezależnie od czasu, kiedy został wytworzony i dostarczony do akt sprawy. Jako nieprawdopodobne uznać należy, by obrońca przedłożył niewiarygodny dokument w postaci paragonu, zwłaszcza gdy pełnomocnik z wyboru mógł oczekiwać wynagrodzenia za wykonane wówczas czynności, a określone z tego tytułu wynagrodzenie nie jawiło się jako zawyżone. Jednocześnie pełnomocnik wnioskodawcy złożył, jak już wskazano oświadczenie, z którego wynikało, że F. K. zwrócił matce wydatek dotyczący omawianego wynagrodzenia adwokata. Wobec tego, jako zasadne oceniono zasądzenie przez Sąd I instancji na rzecz wnioskodawcy 1000 złotych tytułem odszkodowania w związku z poniesionymi kosztami reprezentacji przez pełnomocnika z wyboru, które pozostawały w związku z jego zatrzymaniem.

Wobec tego apelacja w powyższym zakresie, a więc w tej części zarzuty oraz wnioski w niej zawarte, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Jako częściowo zasadny oceniono zarzut przedstawiony w pkt 1) ppkt e).

Niezależnie od tego, że określenie tego zarzutu jako mieszczącego się

w kategorii obrazy prawa materialnego nie było prawidłowe, to z pewnością doszło do obrazy przepisów regulujących możliwość przyznania pełnomocnikowi wnioskodawcy opłaty za czynności adwokackie w postępowaniu sądowym.

Przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze opłaty za czynności adwokackie ustala umowa z klientem. Jednak zgodnie z art. 16 ust. 2 tej ustawy „Minister Sprawiedliwości (...), określi, w drodze rozporządzenia, wysokość opłat za czynności adwokackie przed organami sprawiedliwości, stanowiących podstawę do zasądzenia przez sądy kosztów zastępstwa prawnego i kosztów adwokackich, mając na względzie, że ustalenie opłaty wyższej niż stawka minimalna, o której mowa w ust. 3, lecz nie przekraczającej sześciokrotności tej stawki, może być uzasadnione rodzajem i zawilnością sprawy oraz niezbędnym nakładem pracy adwokata”.

Zgodnie z § 11 ust. 4 pkt 6 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie z 22 października 2015 roku (Dz.U. 2015.1800) stawki minimalne wynoszą za prowadzenie spraw o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub ukaranie, aresztowanie lub zatrzymanie, w tym spraw wynikających z przepisów o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego - 240 zł. Natomiast zgodnie z § 15 ust. 1: opłaty stanowiące podstawę zasądzenia kosztów zastępstwa prawnego i kosztów adwokackich ustala się z uwzględnieniem

stawek minimalnych określonych w rozdziałach 2-4, a zgodnie z § 15 ust. 3: opłatę w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się

w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, ani wartości przedmiotu sprawy, jeśli uzasadnia to:

1)

niezbędny nakład pracy adwokata, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczba stawiennictw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjęte w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu;

2)

wartość przedmiotu sprawy;

3)

wkład pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie;

4)

rodzaj i zawilość sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów,

o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności.

Zwrócić też należy uwagę na dwa rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Zgodnie z nimi: „Wynagrodzenie adwokata ustanowione z wyboru ustalane jest w granicach dopuszczalnej, szerokiej autonomii (art. 16 ust. 1 ustawy z 1982 r. – Prawo o adwokaturze). Zasada umowności ustalania opłat za czynności adwokackie, uwzględniająca prawa rynku, obowiązuje jednak tylko między stronami umowy. W przypadku opłat za czynności adwokackie przed organami wymiaru sprawiedliwości, stanowiących podstawę do zasądzenia zwrotu kosztów obrony, sytuacja przedstawia się inaczej, gdyż podlegają one określonym limitom. Zasądzenie kosztów obrony wyższych od wskazanych powyżej stawek minimalnych (maksymalnie w wysokości ich sześciokrotności) w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy wymaga wykazania i ustalenia okoliczności uzasadniających takie rozstrzygnięcie wymienionych w § 15 ust. 3 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Ocenie sądu podlegają takie wyznaczniki, jak m.in. nakład pracy adwokata w korelacji względem rodzaju i stopnia zawłości sprawy oraz obszerności materiału dowodowego” (postanowienie SN z 5.03.2021r., IV KK 319/19, LEX nr 3189930); „Zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy z 1982 r. – Prawo o adwokaturze, opłaty za czynności adwokackie ustala umowa z klientem, niemniej umowa ta jest wiążąca tylko w relacji pomiędzy obrońcą będącym adwokatem i jego mocodawcą. Ustalona w umowie wysokość

opłat za czynności adwokackie nie musi stanowić podstawy zasądzenia przez sąd poniesionych przez tę stronę kosztów zastępstwa prawnego.” (postanowienie SN z 18.02.2020r., V KK 534/18, LEX nr 3260337).

Wobec tego, z pewnością brak było podstaw, a tak postąpił Sąd Okręgowy, do zasądzenia na rzecz F. K. kwoty 3000 złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów ustanowienia w sprawie pełnomocnika z wyboru, w części przekraczającej sześciokrotność stawki minimalnej (6x240 zł), to jest 1440 złotych. Natomiast zupełnie nieuprawnione było oczekiwanie apelującego, że kwota ta powinna zostać określona na poziomie stawki minimalnej, a więc 240 złotych. W ocenie Sądu odwoławczego, nakład pracy pełnomocnika z wyboru był znaczny, świadczy o tym dość duża ilość dowodów koniecznych do przeprowadzenia w sprawie, wymagająca istotnej aktywności ze strony adwokata, która polegała również na konieczności czterokrotnego udziału w rozprawie, jak też istotnego nakładu czasu niezbędnego do przygotowania się do niej i udziału w kolejnych czynnościach procesowych. Te przesłanki z pewnością przemawiały za zasądzeniem na rzecz wnioskodawcy sześciokrotności stawki minimalnej, a więc kwoty 1440 złotych. Brak było natomiast postaw prawnych, mając na uwadze przywołane przepisy i orzeczenia, do zasądzenia wyższej kwoty.

Dlatego też, uznając za częściowo zasadny omawiany zarzut pełnomocnika, zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie 3

<p>w ten sposób, że obniżono zasądzoną na rzecz F. K. kwotę zwrotu poniesionych przez niego kosztów ustanowienia w sprawie pełnomocnika z wyboru do kwoty 1440 złotych.</p> <p>W związku z tym, że w pozostałej części przedstawione przez apelującego zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie, utrzymano w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.</p>		
Wnioski		
<p>o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części i oddalenie wniosku</p> <p>o zadośćuczynienie w zasądzonej zaskarżonym wyrokiem części, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania</p>	niezasadne	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia		

<p>1OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
	nie wystąpiły
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<p>1ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	

0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
0.1II.	Przedmiot utrzymania w mocy
0.1utrzymano w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części, a więc tej, która nie została objęta zmianą opisaną w pkt I	
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
brak zasadności przedstawionych zarzutów, brak okoliczności, które należałoby uwzględnić z urzędu	
0.1Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji – nie dotyczy	
0.0.1I.	Przedmiot i zakres zmiany
zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że obniżono zasądzoną na rzecz F. K. kwotę tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów ustanowienia w sprawie pełnomocnika z wyboru do kwoty 1440 złotych	
Zwiążle o powodach zmiany	
wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia	

0.1Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji - nie dotyczy	
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
	# art. 439 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia	

	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
1Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III. IV.	Na podstawie art. 554 § 4 k.p.k., uwzględniając treść wniosku pełnomocnika wnioskodawcy i mając na uwadze przepisy art. 16 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1651) i § 11 ust. 4 pkt 6 oraz § 15 ust. 3 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie z 22 października 2015 roku (Dz.U. 2015.1800) zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz F. K. kwotę

	<p>615 złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów reprezentacji przez pełnomocnika z wyboru przed Sądem odwoławczym. Uwzględniono przy tym nakład pracy adwokata reprezentującego wnioskodawcę, stawiennictwo na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku przez substytutę, czas niezbędny do przygotowania się do sprawy przed Sądem odwoławczym, które powodowały, że koszty te nie jawiły się jako wygórowane. Za w pełni zrozumiałe i uzasadnione uznano, że przewyższały one stawkę minimalną i wynosiły 615 zł.</p> <p>Kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa, mając na względzie treść art. 626 § 1 k.p.k. i art. 554 § 4 k.p.k.</p>
--	---

1PODPISy

0.11.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnik Skarbu Państwa – Komendanta (...) Policji w S.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	rozstrzygnięcia z punktów 1, 3 i 4		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana